REPUBLIKA

ROK II. | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 10 MARCA 1924 r. | NUMER POJEDYŃCZY MK. 250.000 | № 69

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFON 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU. RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ.

Poseł Darowski na Kremlu.

Wręczenie listów uwierzytelniających prezesowi rządu sowieckiego.

Kalenin uważa, że w najbliższym czasie zostaną usunięte wszystkie przeszkody na drodze zbliżenia się Polski i Rosji.

Moskwa, 9 marca.
Polska Agencja Telegraficzna.

W sobotę, dnia 8 bm. odbyło się uroczyste wręczenie listów uwierzytelniających przez posła polskiego, p. Ludwika Darowskiego, przewodniczącemu centralnego komitetu wykonawczego SSSD. Kaleninowi.

O godz. 2 po południu poseł Darowski w towarzystwie szefa protokułu Floryńskiego przybył samochodem do komisarjatu ludowego do spraw zagranicznych przed tak zwane „Wrota Spaaskie" na Kremlu.

Członkowie poselstwa w samochodach, przybranych flagami polskiemi, podążali za posłem.

U wejścia do pałacu powitał posła komendant warty, która sprezentowała broń. Wewnątrz gmachu powitali posła: dyrektor prawno-politycznego departamentu komisarjatu spraw zagranicznych Cabanin, naczelnik pododdziału bałtyckiego Sztein i referent spraw polskich, Orłow. Szef protokułu Floryński wprowadził posła i członków poselstwa do sali audjencjonalnej i oznajmił prezesowi Kaleninowi o przybyciu posła polskiego.

Prezes Kalenin był w otoczeniu komisarza dla spraw zagranicznych Cziczerina, sekretarza C.K.W. SSSR. Enukidze, członka prezydjum C.K.W. Gabrjelana, Fomina i Smirnowa i członka kolegjum komisarjatu spraw zagranicznych, Koppa.

Poseł Darowski wygłosił po polsku następujące przemówienie:

„Panie prezydencie! Powołany na odpowiedzialne stanowisko reprezentanta Polski przy rządzie SSSR., mam honor złożyć panu list p. Prezydenta Rzeczypospolitej uwierzytelniający mnie w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Rzeczypospolitej.

Przystępuję do objęcia moich obowiązków, z mocnem przekonaniem, iż dążenia mego rządu znajdą całkowite zrozumienie i poparcie rządu SSSR., odpowiadają one bowiem w równej mierze intencjom narodu polskiego, jak i intencjom narodów, zrzeszonych w S.S.S.R.

Zmierzam do poparcia wzajemnych stosunków na zasadzie zgodnego sąsiedzkiego współżycia i zaufania oraz lojalnego wykonywania zaciągniętych zobowiązań. Dążeniom tym strony dały już wyraz, zawierając przed trzema laty traktat pokojowy, który stwarza ramy dla dalszego rozwoju stosunków pomiędzy oboma naszemi państwami w duchu sprawiedliwości i w zrozumieniu wspólnych interesów.

Dalsza praca w tym kierunku winna zdaniem mojego rządu dotyczyć przedewszystkiem dziedziny życia ekonomicznego, w której istnieje dla naszych narodów dalsza i korzystna perspektywa.

Stworzenie warunków dla zbliżenia gospodarczego pomiędzy Polską a S. S. S. R., w niezbędnej dla tego atmosferze pokoju będzie jednym z głównych zadań mojej działalności.

Przystępując do pracy z rządem S. S. S. R., ożywiony jestem nadzieją że usiłowania moje w tej dziedzinie okażą się owocne, nietylko dla wzmocnienia i podjęcia gospodarczych stosunków, lecz również dla ulżenia doli całej cierpiącej ludzkości".

Na przemówienie posła Darowskiego prezes Kalenin odpowiedział po rosyjsku, co następuje:

„Panie pośle! Mam zaszczyt przyjąć od pana list p. prezydenta Rzplitej, akredytujący pana w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Rzeczypospolitej przy rządzie S. S. S. R.

W imieniu rządu SSSR. witam z zadowoleniem pańskie szczere zamiary przyjęcia za podstawę pańskiej działalności, skierowanej ku umocnieniu wzajemnych stosunków, między oboma sąsiedniemi narodami zasady sąsiedzkiego współżycia i zaufania.

Rząd SSSR. przyłącza się całkowicie do wyrażonego przez pana dążenia rządu polskiego ku stworzeniu warunków dla gospodarczego zbliżenia między Polską a SSSR., w niezbędnej dla tego atmosferze pokoju.

Te dążenia rządu polskiego znajdą należyty oddźwięk i całkowite poparcie ze strony rządu SSSR.

Uważam obustronne lojalne wypełnianie przyjętych w swoim czasie zobowiązań za niezbędny warunek pokojowej współpracy obu państw i mam nadzieję, że w najbliższym czasie zostaną ostatecznie usunięte wszystkie przeszkody na drodze wzajemnego zbliżenia.

W ten sposób obie strony uzyskają możliwość przychylnego liczenia się z wzajemnemi codziennemi potrzebami państwowemi.

Mogę pana zapewnić, panie pośle, że w pańskiej działalności skierowanej ku urzeczywistnieniu tak ważnych zadań, może pan zawsze liczyć na moje zupełne zaufanie, a także i na zaufanie całego rządu SSSR.".

Po wygłoszeniu przemówienia prezes Kalenin przedstawił swoje otoczenie posłowi Darowskiemu, który ze swej strony przedstawił prezesowi Kaleninowi członków poselstwa polskiego.

Bezpośrednio po ceremonjale prezes Kalenin udzielił posłowi polskiemu prywatnej audjencji w obecności komisarza spraw zagranicznych, Cziczerina. Przez ten czas członkowie poselstwa polskiego prowadzili ożywioną rozmowę z przedstawicielami władz sowieckich w sali audjencjonalnej.

Pożegnanie i powrót do gmachu poselstwa polskiego odbył się według ustalonego ceremonjału.

Ogłoszenie „Żółtej Księgi" francuskiej.

„Wszystkie rządy francuskie zajmowały się jedynie zapewnieniem Francji bezpieczeństwa, nie myśląc o aneksji terytorjum niemieckiego"

Paryż, 9 marca.
Polska Agencja Telegraficzna.

Ogłoszona wczoraj „żółta księga" stwierdza, że wszystkie rządy francuskie od chwili zawieszenia broni zajmowały się jedynie zapewnieniem Francji zupełnego bezpieczeństwa, nie myśląc ani przez chwilę o aneksji nawet najmniejszej części terytorjum niemieckiego. Memorandum marszałka Focha z dnia 28 stycznia 1919 r. odrzuca wszelkb myśl o aneksji, domagając się tylko zorganizowania na Renie wojskowej granicy mocarstw sprzymierzonych aż do chwili dostatecznego rozwoju ich narodów.

Księga zawiera pozatem różne dokumenty, a m. nimi depeszę Saint Aulaire'a kładącą nacisk na konieczność przewidywania ze strony Niemiec pośredniego ataku, skierowanego np. przeciwko Polsce.

W czasie rokowań w Cannes Briand domagał się specjalnie 1) obustronnego zobowiązania, 2) zobowiązania ze strony Anglji, aby atak, skierowany na Nadrenję uważany był za równoznaczny z napadem na Francję, 3) aby pogwałcenie ze strony Niemiec klauzul wojskowych, powietrznych i morskich traktatu wersalskiego miało służyć jako casus foederis, 4) aby nawiązać kontakt sztabów generalnych i stworzyć ewentualną współpracę wojskową między rządami francuskim i angielskim i możliwą wymianę poglądów celem ochrony groźnego pokoju.

Po przerwaniu rokowań w Cannes Poincare polecił ambasadorowi francuskiemu w Londynie, aby ponownie podjął on kontr-propozycje francuskie. Odpis memorandum skierowany został do Courzona, który odpowiedział, że usiłowania doskonalenia paktu mogą doprowadzić do tego, że stanie się on wogóle niemożliwy.

Podczas konferencji genueńskiej ambasador francuski otrzymał nowe instrukcje co do podjęcia pertraktacji, przyczem dla ułatwienia zawarcia paktu miano w razie potrzeby wyłączyć propozycje, dotyczące porozumienia sztabów generalnych oraz przewidywane przystąpienie Belgji, Włoch i sprzymierzeńców Europy środkowej do tego układu.

Po podpisaniu traktatu w Rapallo ambasador francuski wyjaśnił Balfourowi, że Francja pragnęłaby przedewszystkiem paktu prewencyjnego, nie otrzymał jednak żadnej odpowiedzi.

W dalszym ciągu rokowań w nocie francuskiej z dnia 23 sierpnia 1923 r. znajduje się oświadczenie, iż Francja gotową jest do natychmiastowgo rozpatrzenia wszystkich kwestji dotyczących bezpieczeństwa, jednak gwarancja przeciwko napadowi nie może odejmować jej prawa do odszkodowań.

Nota zawiera dalej zestawienie prac Ligi narodów, która uznała, że przy obecnym układzie stosunków, wiele państw nie byłoby w stanie przeprowadzić znacznej redukcji zbrojeń, nie mając poważniejszych gwarancji bezpieczeństwa, jakich jedynie mógłby dostarczyć traktat wzajemnej pomocy.

———

MIĘDZYNARODOWE ZRZESZENIE KRYMINALISTÓW.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 9 marca.

Dnia 10 bm. udaje się do Bukaresztu sekretarz generalny komisji kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej, prof. Rappaport będący zarazem sekretarzem generalnym polskiej grupy odradzającego się międzynarodowego zrzeszenia kryminalistów, celem omówienia z organizującą się grupą rumuńską wspólnego uczestnictwa w organizacyjnem zebraniu tego zrzeszenia w Paryżu dnia 28 marca rb.

Spadek franka — ruiną przemysłu włoskiego.

Sanacyjna akcja rządu francuskiego.

Rzym, 9 marca.
Polska Agencja Telegraficzna.

Gwałtowny spadek franka wywołał najżywsze zainteresowanie we włoskich kołach finansowych. Sfery kompetentne sądzą, że sytuacja finansowa Francji nie usprawiedliwia bynajmniej tego zjawiska i że bez wątpliwości przeciwko dewizie francuskiej zwrócona jest gwałtowna ofenzywa, kierowana z Amsterdamu przez syndykat międzynarodowy.

Włoskie koła bankowe i przemysłowe są zdania, że długotrwałość tego zjawiska przyniesie korzyści przemysłowi francuskiemu i może spowodować ruinę włoskiego przemysłu konkurencyjnego.

„Messagero", którego dział finansowy uważany jest za bardzo poważny, wzywa do większego zainteresowania się sprawami giełdowemi.

UZDROWIENIE FINANSÓW.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 9 marca.

Millerand, Poincare i de Lasteyrie oraz szereg wybitnych osobistości ze świata finansowego odbędą jutro w Pałacu Elizejskim konferencję, celem rozpatrzenia środków, jakie należałoby zastosować dla uzdrowienia sytuacji finansowej i podniesienia kursu franka.

PODNIESIENIE PODATKÓW WE FRANCJI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 9 marca.

Komisja finansowa senatu po dyskusji nad projektami finansowemi rządu uchwaliła 20 procentowe podniesienie podatków i podniesienie opłat stemplowych oraz wypowiedziała się przeciwko tworzeniu nowych urzędów.

Przed nową sesją Ligi narodów.

WYJAZD PRZEWODNICZĄCEGO LIGI NARODÓW DO GENEWY.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 9 marca.

Przewodniczący obecnej sesji rady Ligi narodów Guani oraz przedstawiciel Brazylji w Lidze narodów Suzanatcs odjechali do Genewy.

PRZYJAZD CZŁONKÓW RADY LIGI NARODÓW.

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 9 marca.

Członkowie rady Ligi narodów przybyli już do Genewy. W dniu jutrzejszym rada postara się doprowadzić do ostatecznego załatwienia sprawę Kłajpedy oraz sprawę kolonistów niemieckich.

ZATARG WŁOSKO-GRECKI W LIDZE NARODÓW.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 9 marca.

Przewodniczący rozpoczynającej się jutro sesji rady Ligi narodów, Guani, oświadczył w wywiadzie prasowym, że poza sprawą Kłajpedy oraz sprawami polsko - niemieckiemi, do poważniejszych kwestji, jakie stanowić będą przedmiot obrad, należy sprawa opinji prawników co do zatargu włosko - greckiego, interesująca bardzo małe państwa. Guani dodał, że prace prawników wywarły jak najlepsze wrażenie.

Listy z Kresów.

—:o:—

Dubno — Zdołbunowo — Równe.

W marcu 1924 r.

Sapristi, jeśliby dalej pójść, to takich przykładów gospodarki kresowej znajdziemy tyle, że włosy dęba stają ze zdziwienia, dlaczego my nie krzyczymy wielkim głosem, że gubi się i marnuje dla kraju te piękne ziemie.

Handel jest dość ożywiony. Kupców łódzkich krząta się sporo, ale pomniejszych. Wielkie firmy nie zaangażowały się ani tutaj, ani na granicy, w Ostrogu.

Opowiadał mi b. starosta paru miast kresowych, że kwitnie niebywale zamienny handel z bolszewikami, uprawiany tajnie i że tutaj właśnie biorą udział pierwszorzędne domy handlowe, znane w kraju.

W Równem i Łucku oraz Zdołbunowie rozwinięta jest mocna bankowość. Nawet obecnie obroty są żywe i duże.

Drożyzna nagół mniejsza, niż w kraju. Niektóre tylko produkty przewyższają w cenie Polskę środkową. Ale przy sposobności zaznaczyć wypada, że wyroby spożywcze i wogóle kuchnia kresowa jest ohydna. Naturalnie, że restauracyjna, gdyż prywatna wprost znakomita. Nie dlatego, że bezpłatna (broń Boże!) ale naprawdę znakomita.

Wspomnieć należy również i o osadnictwie. Jest to bolączka, dotkliwa bolączka. Osadnicy borykają się z szalonemi trudnościami, walczą nadludzko o utrwalenie sobie bytu i wytworzenie silnej ostoi państwowej, ale jeśli rząd dalej tak po macoszemu traktować będzie osadników, to o korzyściach dla kraju nie będzie wolno mówić jeszcze długie, długie dziesiątki lat.

Nie możemy pominąć stanu higienicznego miast wschodnich. Jest on okropny. Jedynie Dubno trochę się wyróżnia, ale to dzięki swemu pięknemu ustosunkowaniu geograficznemu nawet w szczegółach. Inne „warownie" nasze są siedliskiem brudu i chorób.

A osobliwości? Jeśli chodzi o historyczne to zarówno w grodzie Lubomirskich, Równem, jak i innych miastach jest ich bardzo wiele. Ruiny zamków i parków, zachowane właściwości stylowe domów, zabytki sztuki w budynkach — stanowi to wszystko wartość nieocenioną. Ruiny zamku w Dubnie należą do najpiękniejszych w kraju, jak fisharmonja w pewnej szkole, o którą była ukraińska interpelacja w sejmie!

W końcu rzucić musimy okiem, choć pobieżnie na życie towarzyskie na kresach, co jest ścisłą charakterystyką tutejszych stosunków ogólnych. A więc ludzie się bawią. Bawią się, szaleją, foxtrotują i jazzbadują z całym zapałem i zcałym poświęceniem. O jakiejś zdrowej pracy publicznej ani mowy niema. Kobiety oszołomione już całkowicie i przytępione zmysłową głupotą „nowości" tanecznych nie widzą i nie słyszą nic poza melodją schimmy. Cała prowincionalna, małomiasteczkowa przesada święci tu tryumf kolosalny. Kontyngentu męskieko dostarczają koszary.

I z modą niejinaczej, niż z tańcami. Małpuje się z parafjańskim zapałem to wszystko i czuje się zdechłe, oślinione, niezdrowe i rozpasane zadowolenie.

Kabarety przepełnione urzędnikami. „Kawały" romantyczne i karciane na porządku dziennym i to nie sztubaki łobuzerskie, a ludzie dorośli są bohaterami. I nikt nie wyśle ekspedycji karnej, aby tę donkiszoterję zamknąć w kryminałach za jej daczenie godności narodowej, za marnowanie drogiego, przełomowego czasu na publiczne erotomaństwo, zamiast na ugruntowywanie niepodległości i wolności Rzeczypospolitej, do czego wzywa konieczność codzienna, a historyczna zarazem.

Ruja, porόbstwo i barbarzyństwo.

Są wyjątki szlachetne. Spotyka się piękne, szlachetne typy Polski dawnej. Kobiety — obywatelki, kobiety — polki, mężczyźni — obywatele i rycerze. Są. Ale garść ich zaledwie.

Jeśli zaś spotka się taki dom piękny, to znajdzie tam człowiek wszelkie te dodatnie właściwości, które cechowały charakter polski jeszcze przed wiekami.

Gościnność, skromność, estetyka w prostocie, kultura wogóle szczegółowa.

I to są także jedne z najgłówniejszych dodatnich stron kresowych.

Aha, jest jeszcze sama. Tak. Sama w towarzystwie takiej rozumnej, inteligentnej polki, kiedy perli się zajmująca rozmowa, a rysaki mkną jak szalone, zawrotnie... wtedy na chwilę zapomina się o kanalji, rodzimej niestety, i śni sie sen przecudny o potędze Rzeczypospolitej, opartej dumnie i silnie o swoje wschodnie rubieże...

Witold Łoś.

Sprawa Banku Emisyjnego
w oświetleniu prasy polskiej.

Jednym z najważniejszych zagadnień państwowotwórczych, które wysuwają się dzisiaj na czoło — jest niewątpliwie sprawa utworzenia banku emisyjnego.

Sprawie tej poświęca prasa polska sporo miejsca, a w całym szeregu artykułów można znaleźć garść trafnych uwag.

„Czas" krakowski w świetnym artykule wstępnym pióra Jana Tarnowskiego, przywódcy ziemiaństwa małopolskiego — omawia sprawę tę, przeprowadzając paralelę do wysiłków sanacyjnych w Niemczech.

W artykule tym uderza pewna dość znaczna rezerwa w stosunku do poczynań stabilizacyjnych oraz obawa, aby wskutek nieodpowiedniej polityki kredytowej w okresie przejściowym nie spotęgować kryzysu w przemyśle.

W „Kurjerze Polskim" rzuca garść uwag b. minister Jastrzębski na marginesie ostatniej konferencji prasowej.

Stwierdza on, znany szereg, fakt zainteresowania się wśród społeczeństwa akcją utworzenia banku emisyjnego.

> Może na miejscu będzie przypomnieć, że 182,500 akcji Banque de France znajduje się w ręku 36,000 akcjonarjuszy.

Z drugiej strony należy jednak zaznaczyć, że

> „kapitał podpisany jest mały, nie przewyższa 10 miljonów złotych.

Nie powinno to bynajmniej uprawniać nas do jakichkolwiek pesymistycznych horoskopów, gdyż

> ...„wysiłek ten wydaje się całkowicie możliwym pod warunkiem zastosowania do metod subskrybcji pewnych ułatwień, koniecznych ze względu na trudności panujące na rynku pieniężnym"...

Te same zastrzeżenia, na które wskazywał „Czas" ma również p. Jastzębski.

Pozbawienie życia gospodarczego tych środków w momencie ostrego kryzysu i na czas względnie dość długi jest dużą krzywdą gospodarczą i zasadniczą przyczyną powolnego gromadzenia się zapisów. Stwarza się sytuacja zupełnie paradoksalna — w momencie może największych trudności gotówkowych kraju, cały zapas złota, gromadzony w ciągu pięciu lat na cele uzdrowienia finansów i wynoszący przeszło 100 miljonów franków złotych, jak również i cały udział społeczeństwa w kapitale Banku Polskiego, czyli nie mniej niż 60 miljonów franków złotych, mają leżeć martwo i bez korzyści w skarbcu PKKP., oczekując błogosławionej chwili powrotu do życia po rozpoczęciu Banku Polskiego.

Sprawa banku emisyjnego jako jedna z kwestji zasadniczych, wchodzących w całokształt zagadnień sanacyjnych — znajduje, jak widzimy, na łamach prasy stołecznej i prowincionalnej odbicie krzyżujących się w społeczeństwie opinji i sądów.

K.

NOWY BANK EMISYJNY W NIEMCZECH.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 9 marca.

Prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht zakomunikował komisji głównej Reichstagu, że nowy bank emisyjny założony będzie przy udziale 51 procent kapitału niemieckiego. Bank ten powstanie pod kierownictwem banku Rzeszy i emitować będzie banknoty o podkładzie złotym, opiewające na funty szterlingi. Bank zaspokoi przedewszystkiem potrzeby kredytowe gospoadrstwa niemieckiego, posługując się kredytem angielskim.

Kompromisowa polityka Mac Donalda.

W angielskiej izbie lordów wczoraj, wielkie zaniepokojenie wywołała wiadomość o wzmożonych zbrojeniach powietrznych Francji.

Należy sądzić, że wiadomość tę wykorzysta partja konserwatywna, by Mac Donaldowi przysporzyć trudności w polityce zagranicznej.

Konserwatyści angielscy choć są w opozycji wobec obecnego gabinetu robotniczego prowadzą politykę zupełnie odmienną od naszych stronnictw prawicowych, które każdy fakt wykorzystują do walki ze znienawidzonym przez siebie rządem, nie bacząc na to że walka ta przynosi państwu niekiedy bardzo wiele straty zagranicą.

Jako wzór kultury, politycznej Anglji wystarcza przytoczyć opinję, o rządzie Mac Donalda wypowiedzianą przez arcybiskupa Jorku.

„Mam nadzieję, że głos rządu robotniczego przeniknie do robotników innych krajów i przyczyni się do utrwalenia pokoju w Europie. Na interpelację zgłoszoną w izbie lordów przez konserwatystów w sprawie rozbudowy angielskiej floty powietrznej robotniczy minister wojny oświadczył, że obecny rząd będzie prowadził dalej program rozbudowy floty napowietrznej, nakreślony przez rząd Baldwina.

Z powyższego widać, że poczucie państwowości w Anglji stoi na bardzo wysokim poziomie i wszystkie stronnictwa polityczne tam, gdzie chodzi o interes państwa — swe ambicje partyjne stawiają na drugi plan.

W Anglji wszyscy zdają sobie sprawę że przyszła wojna będzie polegała głównie, na walkach powietrznych, i że dzięki postępowi w dziedzinie techniki gazowej, największe państwa mogą być zniszczone zapomocą, ataków gazowych.

Taki stan rzeczy stwarza większe niebezpieczeństwo podczas wojny dla ludności pozostałej w kraju, niż dla walczącej na froncie armji.

To też obecne czynione są przez fachowców, studja nad zaopatrzeniem całej ludności w maski gazowe.

W zrozumieniu tego wszystkiego tak partja konserwatywna, jak inne, prowadzić muszą politykę kompromisową i dlatego jesteśmy świadkami jak rząd robotniczy postanawia budować dalej samoloty a konserwatyści nie rzucają kłód pod nogi temu gabinetowi robotniczemu którego celem jest pacyfikacja Europy i zapobieżenie straszliwym skutkom przyszłej wojny.

P-n

Otwarcie sezonu footbalowego.
Union — Ł.T.S.G. 0:0.

Oficjalne otwarcie sezonu footbalowego — mamy już poza sobą. Fakt ten powitała brać sportowa z prawdziwym entuzjazmem zjawiając się na meczu gremjalnie, mimo mroźnej pogody.

Bardzo ostrą zimę, dającą się wszystkim we znaki, odczuli bodaj najbardziej piłkarze, nie mogąc w żaden sposób rozpocząć treningów ani zorganizować jakiejkolwiekbądź imprezy sportowej.

Inicjatywa Unionu i Ł.T.S.G., które to kluby nie zważając na niesprzyjający stan aury zapowiedziane zawody rozegrały, zrobił swoje.

Za ich przykładem pójdą niezawodnie i inne drużyny naszego grodu, tak że już w najbliższych tygodniach sezon będzie w pełni rozwoju.

Rozpoczęto nowy rok sportowy pod dobrą wróżbą. Najwięksi rywale, którzy podczas zimy zaciekle kopali dołki pod sobą, zbratali się na boisku sportowym.

Ogólna radość, zadowolenie, chęć kontynuowania rozpoczętej pracy na niwie sportowej — oto wrażenie jakie odniósł widz, opuszczając wczoraj boisko.

Z niebywałym temperamentem, wbiegają gracze na boisko. Ł.T.S.G. w składzie — Pilc, Bestek, Weiss (rez.), Hinc, Wolfhangel, Sykuła, Wildner II (rez.), Herbstreich, Weliszek, Wildner I, Pogodzinski (zimowy gracz ŁKS.!!!), Union — Witaczek, Engl (rez.), Milde, Dreger, Bersz, Werner E., Hacke, Izrael, Hoffman Hermans, Amer.

Punktualnie o godz. 3 rozlega się pierwszy gwizdek sędziego p. Hankiego. Jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej porusza się wszystko na trybunie. Po losowaniu rozpoczyna pierwszy w tym roku mecz Wieliszek (Ł.T.S.G.)

Z początku — gra słaba. Gracze nie mogą oswoić się z niedającym się do gry śliskim boiskiem. Silniejsi fizycznie gracze Ł.T.S.G. prą naprzód. Kilka niebezpiecznych sytuacji pod bramką Unionu, ratują Witaczek, Milde, bądź też Dreger. Amer psuje cały szereg dogodnych pozycji, wyrobionych celowo przez Hermansa. Brak startu do piłki daje się bardzo we znaki niemal wszystkim graczom. Ruchliwy Hoffman mija Bestka strzelając ostro z 10 kroków w ręce Pilcowi.

Tempo coraz szybsze. Piłka przenosi się błyskawicznie z bramki do bramki. Kombinacje Izrael, Hacke, przerywa sędzia, dyktując „spalony". Kilka niebezpiecznych sytuacji pod bramką Ł.T.S.G. ratuje Pilc. Strzał Pogodzińskiego odbija Witaczek. Ładną kombinację Pogodzińskiego i Hercla niweczy szybko orjentujący się Milde. Piłka znów na połowie Unionu. Bieg solo Herbstreicha i... pośliźgnięcie się tuż pod bramką. Atak Ł.T.S.G. pracuje ofiarnie. Milde i Dreger wyjaśniają często groźne pozycje. Dwa rzuty z rogu dla Unionu zmarnowane. Ładną centrę pr. skrzydłowego chwyta Herbst strzelając pewnie... w aut. Ładna centra Hackego niewyzyskana. Piękny strzał Pogodzińskiego chwyta robinzonadę Witczak. Przebój Pogodzińskiego, pass do Herbstreicha — Witaczak wylatuje z bramki bardzo niefortunnie, lecz czyny Milde wyjaśnia sytuację. Nieznaczna przewaga Ł.T.S.G. którego atak gubi się pod bramką. Jeszcze kilka obustronnych ataków i pauza.

Po przerwie już w 2 minucie wyrywa się Weliszek, lecz szczęśliwie grający Witaczek odbiera mu piłkę tuż z pod nóg, ku wielkiej uciesze swych zwolenników. Piłkę od Witaczka otrzymuje Pogodziński i podprowadza ją tuż do bramki — ostry strzał idzie w aut. Pewna pozycja, stracona! Tempo słabnie powoli. Ł.T.S.G. ma znów kilka dogodnych pozycji, lecz nie umie ich wykorzystać. Union wyzwala się powoli z ucisku i przypuszcza teraz od czasu do czasu ataki na bramkę przeciwnika, lecz Bestek i Wolfhangel bronią wyśmienicie. Hoffman wyrabia piękną pozycję Hermansowi, który głową bije w aut. Róg dla Unionu bije Milde. Piłkę otrzymuje Hacke, strzelając w aut. Przebój Hoffmana, niweczy Sykuła. Centrę Amera chwyta Pilc. W 30 m. bardzo niebezpieczna sytuacja pod bramką Unionu Weliszek strzela, Witaczek broni pięknie robinzonadę, lecz zostaje kopnięty przez Wildnera. Wolny z pod bramki Unionu bije Milde. Jeszcze kilka obustronnych ataków i tyż przed końcem strzela ostro w prawy róg Pogodziński, lecz Witaczek w bardzo ładnym stylu broni. Rezultat 0:0. Rogów 6:1 dla Unionu. Wynik remisowy jest tu najlepszym miernikiem sił. Przewagi zbytniej nie miała żadna z drużyn.

Ł.T.S.G. przedstawia się bardzo dodatnio. Atak kierowany przez świetnego Weliszka, kombinuje ładnie, lecz niestety za mało strzela na bramkę. Raził jedynie prawo - skrzydłowy, który w żadnym razie nie potrafił zastąpić Francmana. Z pomocy na wyróżnienie zasługuje środkowy i lewy. Z obrony wybijał się, jak zwykle Bestek. Bramkarz — za pewny siebie. Lekcewarząc niemal zawsze grę, przyprawia jedynie o zdanerwowanie swych kolegów, co może nieraz ujemnie wpłynąć na przebieg gry.

W Unionie wszystko po staremu. Atak posiada nadal ciąg na bramkę. W razie braku Kukli, Hoffman zastąpi go godnie. Debiut Amera nie wypadł zbyt dodatnio. Pomoc z Berszem na czele, dobra. Werner słabszy niż zwykle. Z obrony — Milde świetny. Engel robił wrażenie stremowanebo. Witaczek przypomniał sobie stare czasy. Był na zawodach tych lepszy od swego kolegi z vis-a-vis.

Pod koniec warto dodać, że pierwsze te zawody były nad wyraz fair prowadzone. Niechaj więc one będą przykładem dla wszystkich drużyn, które mają zamiar wkrótce rozpocząć sezon.

Sędziował słabo p. Hanke Z.

Stefan K.

Wiadomości bieżące.

MARZEC **10** PONIEDZIAŁEK

Dziś: 40 męczenników
Jutro: Konstant. W.

Wschód słońca o g. 6.30
Zachód o g. 5.05
Wsch. księżyca o g. 12.26 p.
Zachód o g. 8.32 r.
Długość dnia 10.22
Przybyło dnia g. 2.56

PIERWSZE FILMY PROPAGANDOWE POLSKIEGO PRZEMYSŁU.

Dnia 2 bm. wobec przedstawicieli sejmu, senatu i rządu odbyło się w Warszawie wyświetlenie pierwszych filmów, przeznaczonych na propagandę polskiego przemysłu zagranicę.

Filmy wykonała wytwórnia „Polska Centrala Filmowa", Warszawa, Nowomiejska nr. 20 I-sza serja obrazów objmowała zdjęcia zakładów: „Parowóz", „Polska Nafta, Papiernia Steinhagena w Myszkowie, a z łódzkich — Szajblera i Grohmana i Widzewskiej Manufaktury.

KARYGODNA OSZCZĘDNOŚĆ.

Jak nas informują, od kilku już dni szpital miejski przy ul. Drewnowskiej odmawia przyjmowania chorych na gruźlicę, przesłanych przez kasę chorych.

Powodem tego jest zarządzenie wice-prezydenta Groszkowskiego, który ze względów oszczędnościowych polecił zredukować personel w szpitalach, wskutek czego nie przyjmuje się chorych z powodu braku obsługi, aczkolwiek jest wiele wolnych miejsc. **b.**

JAKIE PŁACE PROPONUJĄ PRZEMYSŁOWCY EKSPEDJENTOM?

W związku przemysłowców odbyła się konferencja z delegatami sekcji ekspedjentów przy polskich związkach, na której omawiano w dalszym ciągu zatarg, wynikły na tle żądań ekspedjentów.

Przemysłowcy, jako ostateczne swe warunki, zaproponowali dla 1-ej kat. 53 do 56 złp. tygodniowo, dla 2-ej kat. 43 złp., dla 3-ej 35 i pół złp., a dla 4-ej kat od 12 do 24 i pół złotych polskich, przyczem przemysłowcy oświadczyli, że propozycja ta jest ostateczna. Delegaci ekspedjentów odpowiedzieli, iż decydować o tem nie mogą i odwołają się do ogólnego zebrania.

Zebranie odbędzie się w dniu dzisiejszym i sprawa zostanie przesądzona. **b.**

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w poniedziałek teatr miejski da je staraniem T.U.R. po cenach najniższych świetną sztukę znakomitego auto ra P. Lindau'a pt. „Prokurator Hallers" z J. Boneckim, wykonawcą roli tytułowej. We wtorek dla zrzeszeń „Jutro pogoda" z Janem Pawłowskim, na czele.

WIECZÓR POŻEGNALNY DRAMATURGA Z. ZILBERCWAJGA.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. w „Scali" odbędzie się pożegnalny wieczór znanego dramaturga i literaty żydowskiego Z. Zilbercwajga, który udaje się do Ameryki.

Udział biorą oprócz artystów teatru „Ccala" także znana atrystka dramatyczna E. R. Kamińska i M. Turkow.

Sprawa koncesji dla elektrowni.

Miasto zaskarży decyzję ministerstwa do trybunału administracyjnego.

Mimo niedzieli, na wczorajsze posiedzenie komisji do spraw ogólnych przybyli wszyscy członkowie w komplecie.

W dłuższej dyskusji, jaka się wywiązała na tle mającej się odbyć w dniu dzisiejszym konferencji w województwie w powyższej sprawie, zabierali głos wszyscy członkowie komisji.

Przyjęto kilka wniosków jednomyślnie, skierowanych w pierwszym rzędzie przeciwko dotychczasowej taktyce magistratu w stosunku do nowej koncesji dla elektrowni miejskiej.

Na wstępie podano krytyce działalność magistratu, który otrzymawszy od województwa pismo, w myśl którego miasto ma prawo zgłosić swój sprzeciw do dnia 12 bm. jeszcze w dniu 6 lutego, poruszył tę sprawę dopiero na skutek interpelacji radnego Szwajga na plenum rady miejskiej.

Radny Bialer skonstatował, iż list przesłany przez magistrat do województwa w tej sprawie już zaangażował miasto w stosunku do nowych akcjonarjuszy, aczkolwiek cała komisja występowała przeciwko tej koncepcji.

Przyjęto wniosek radnego Kempnera aby decyzję ministerstwa w sprawie nowej koncesji i zaskarżyć do trybunału administracyjnego, gdyż uchwała sejmu co do ingerencji ministerstwa w tych sprawach dotyczy jedynie nowych koncesji, a omawiana obecnie koncesja łódzka nie jest nowa. Również przyjęty wniosek domaga się od magistratu anulowania wysłanego do województwa w tej sprawie listu.

Następnie przyjęto wniosek radnego Bialera, aby przy pertraktacjach w województwie, prócz magistratu brało udział 3-ch członków komisji i aby sprawę w trybunale administracyjnym co do kompetencji rady miejskiej w tej sprawie przysądzić.

Radny Szwajg zgłosił wniosek, przy jety przez obecnych, aby magistrat informował radę miejską co do wszystkich etapów tej sprawy.

R. Nowacki zobrazował położenie przemysłu na skutek dotychczasowej gospodarki elektrowni łódzkiej.

R. Rapalski w swym przemówieniu ubolewał nad sytuacją, która się wytworzyła wskutek dziwnej taktyki magistratu w tej sprawie i zwrócił uwagę, iż na tak ważne posiedzenie magistrat wydelegował jedynie jako referenta p. Berlinera.

W końcu w myśl wniosku r. Bialera uchwalono wydelegować na dzisiejsze posiedzenie w województwie radnych: Kempnera, Wołczyńskiego i Stypułkowskiego. **b.**

O szpital powszechny dla Łodzi.

Trudności z uzyskaniem placu po budowę budynku szpitalnego.

Wczoraj w wydziale zdrowotności po blicznej odbyło się pod przewodnictwem dr. Tochtermana posiedzenie komitetu budowy miejskiego szpitala powszechnego.

W posiedzeniu brali udział dr. Arct, dr. Skalski, dr. Mittaelstedt, radny Rapalski, inż. Szubert.

Na wstępie inż. Szubert przedstawił zebranym plany miejskich gruntów, które możnaby było ewentualnie wywłaszczyć pod budowę szpitala powszechnego a mianowicie na polesiu widzewskiem, konstantynowskiem, grunta Hejnclów i Stoki.

Po dłuższych debatach komisja doszła do przekonania, że na ten cel nadaje się najbardziej polesie widzewskie, gdzie grunt jest suchy i znajduje się bliżej miasta. Jednak władze kolejowe nie zgadzają się na to, gdyż chcą tam wybudować dworzec kolejowy i magazyny.

Wobec tego komisja postanowiła poro zumieć się z władzami kolejowemi.

Przy omawianiu innych miejsc pod budowę, dr. Arct wskazał na polesie konstantynowskie, gdzie szpital mógłby stanąć, gdyby trzeba było zrezygnować z polesia widzewskiego.

Jednakże okazało się, że i to miejsce jest zajęte, gdyż wydział plantacji miejskich przeznaczył polesie konstantynowskie na urządzenie placu rozrywek dla ludności miejskiej.

Poszczególni członkowie komitetu wskazywali, że o ile miasto ma prawo wywłaszczać grunta w promieniu 10 kilometrów, to na placu zabaw należałoby wywłaszczyć „Julianów", a szpital może stanąć na polesiu konstantynowskiem, gdyż sprawa ta staje się paląca ze względu na szerzącą się w zastraszający sposób gruźlicą.

Po dłuższej dyskusji uchwalono zwrócić się do magistratu, by w jaknajkrótszym czasie oddał pod budowę szpitala polesie widzewskie, ewentualnie konstantynowskie. (b)

Kupcy łódzcy pod śrubą podatkową.

Twierdzą, iż Łódź jest najbardziej uciśniona

W niezwykle podniesionym nastroju odbyło się w dniu wczorajszym zebranie kupców i przemysłowców w centralnym związku przy ul. Piotrkowskiej 10.

Ze zgłoszonego referatu wynika, że choć centralny związek poczynił wszelkie możliwe kroki, to ulgi, jakie ministerstwo przyznało dla Łodzi są bardzo nieznaczne, jeśli wziąć pod uwagę, iż w żadnym mieście Rzeczypospolitej nie przeszacowano obrotów kupców, tak jak w Łodzi.

Postanowiono zwołać na niedzielę wielki wiec, na który związek złoży sprawozdanie ze swej interwencji w ministerstwie, dzięki której uzyskał ulgi do 50 proc. dla 150 płatników.

Następnie omawiano sprawę wejścia w stosunki handlowe z Palestyną co do eksportu i importu a w środę odbędzie się specjalne posiedzenie, na którem w myśl wniosku r. Praszkiera wysłana zostanie prawdopodobnie delegacja kupców i przemysłowców do Palestyny. **b.**

—xx—

PRAWO I ŻYCIE.

Szantażysta przed sądem.

Sędzia Korwin-Korotkiewicz w trybie postępowania uproszczonego rozważał sprawę przeciwko 35-letniemu Władysławowi Aulichowi, oskarżonemu o szantaż i przywłaszczenie rzeczy, będących własnością jego brata, oraz handlującemu 36-letniemu Robertowi Polakowi, o kupno tych rzeczy.

Szantaż polegał na tem, że Aulich na pisał kilka listów do swej bratowej Matyldy z pogróżkami, że jeżeli nie przyśle mu oznaczonej sumy, to zadenuncjuje ją przed swym bratem, że go zdradza.

Dodać należy, że brat Józef, był wówczas wysłany przez rosjan jako poznańczyk, do niewoli.

Następnie, jako wspólnik brata, spieniężył jego rzeczy, sprzedając je Polakowi i pobrał w 1916 r. z Banku wzajemnego kredytu sumę, należącą również do jego brata.

Bratowa wyjechała do Włoch, rozwiódłszy się z mężem.

Po powrocie z niewoli Józef Aulich skierował sprawę do urzędu śledczego.

Na sprawie zawezwany w charakterze świadka Józef Aulich, korzystając z przysługującego mu prawa świadczenia, zrzekł się.

Pozostali świadkowie potwierdzają oskarżenie.

Sędzia po wysłuchaniu oskarżenia prokuratora Mandeckiego, domagającego się dla podsądnego roku więzienia, skazał Władysława Aulicha na 6 miesięcy więzienia, Polaka zaś, z braku dowodów, uniewinnił. **As.**

Zebranie pracowników tramwajowych.

6 marca 1924 o godz. 11 wieczorem odbyło się zebranie pracowników tram wajowych w lokalu związku (Narutowicza nr. 59).

Na zebraniu członkowie związku wyrazili votum nieufności dla zarządu, na którego czele był prezes Stanisław Smolec.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Andrzej Pilecki (wiceprezes), Smolarek (zastępca), członkowie zarządu: Antoni Frątczak, Stanisław Coidler Leon Rędzia, Pawlak i Bolesław Zemian, zastępcy: Antoni Kapuziak, Feliks Palmawski, Góercki, Stanisław Ratajczyk, komisja rewizyjna: Adamazy Łęcki, Aleksander Kochański, Stanisław Cieśla, zastępcy: Gutkiewicz i Rejhold.

Sąd koleżeński: Bronisław Turski, Józef Marciniak, Olekslewicz Franciszek Kowalski, Józef Misztalewicz, zastępcy: Walenty Ziółkowski, Kesiak, Alfons Głuba.

Kronika policyjna.

—:—

POPARZENIE.

Tomasz Szymczyk zatrudniony w fabryce Szwelkerta przy ul. Wólczańskiej 315 przez nieostrożność wylał na siebie kwas siarczany.

Silnie poparzonego odwiozła karetka pogotowia do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

SKUTKI KŁÓTNI.

Jan Brzeziński zam. przy ul. Przędzalnianej 13 wszczął kłótnię a następnie bójkę z Ferdynandem Szlitychgierem zam. w Konstantynowie.

W rezultacie Brzeziński został pożgany nożem przez Szlitychgiera.

Do rannego zawezwano pogotowie ratunkowe, które odwiozło go w stanie ciężkim do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

Nożownikiem zaopiekowała się policja. **p.**

USIŁOWANIE ZGWAŁCENIA.

Do Michaliny Starosty zam. przy ul. Kilińskiego 140 wtargnęło do mieszkania 3 mężczyzn usiłując ją zgwałcić.

W jednym z napastników poznała Jana Sachmickiego zam. przy ul. Kątnej 36, którego zaaresztowano następnego dnia, gdy na krzyk Michaliny napastni cy zbiegli. **p.**

POŻAR.

Przy ul. Poprzecznej nr. 10 w miesz kaniu Jana Krześniaka od rury zapalił się sufit.

Do przybycia 4 oddziału straży ognio wej, domownicy ogień ugasili.

SALA FILHARMONJI

DZIŚ, 9.30 w. DZIŚ, 9.30 w.

NIEODWOŁALNIE OSTATNI POŻEGNALNY Wieczór humoru i niepohamowanego śmiechu

QUI PRO QUO

Bilety w kasie Filharmonji od godz. 10—1 i od 3 p. p.

W środę, dn. 12 b. m. wieczorem wygłosi w sali Filharmonji odczyt n. t.

„Wrogowie Polski"

prof. Jan

Baudouin de Courtenay

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

Poszukiwana

Cwirnmaszyna

(Effektzwirnmaschine)

Łask. oferty do admin. sub. „W. 17". 524—3

ŻĄDAĆ TYLKO!

„DENSO"



KREM DO ZĘBÓW ANTYSEPTYCZNY KOSMETYCZNY

WSZĘDZIE DO NABYCIA

TEATR

„Scala"

Cegielniana 18. Dyr. S. Kupermann.

Wieczór pożegnalny dramaturga red.

Z. Zylbercwajga

W poniedziałek d. 10 marca r. b. o 8 wiecz.

1) Zagajenie. — **P. Marek Turkow** z Warszawy

2) **Bańki mydlane,** komedja łódzka w 2 aktach przez **Z. Zylbercwajga.**

Główne role: **Hajman Kon.** — P. Polakow **Moric Etingon.** — P. Gerszenowicz

3) **Lajbel Mistberg rozprawia się z P. Ministrem,** monolog Wesołego Pesymisty odczyta **P. Polakow,**

4) Dziesiąty monolog **Szolem Alajchema,** odczyta P. Zylbercwajg.

5) **Mirele Efrot** (2-gi Akt), Mirele wykona gościnnie światowo-znana artystka

Ester Rochel Kamińska

Bilety do nabycia w kasie Teatru „SCALA".

---

99 % kwasy kokosowe, 100 % tłuszcze kokosowe (Ceylon), łoje techniczne dla fabrykacji mydła i przemysłu włókienniczego oraz wszelkie oleje odpadkowe roślinne

POLECA ZE SKŁADU:

FIRMA **LANDECK i HOFMAN**

BIURO SPRZEDAŻY **PIRAMOWICZA № 2, TELEF. 34**

SKŁADY:

LIPOWA Nr. 47, TELEF. 18-50.

Dr. med.

H. GUTSZTADT

choroby kobiece i akuszerja

Przyjmuje od 3—5 Zachodnia 62 róg Cegielnianej. 509

Dr. med.

BRAUN

Południowa Nr. 23.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8—10 i pół 1—2 i od 4—8

Dr.

L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Rontgena.

Zawadzka № 1. Telefon Nr. 25-38.

Przyjmuje od 9—1 i od 5—8

Dla pań od 4—5. 202 oddzielna poczekalnia

Dr. med.

P. Langbard

Zawadzka 10

Choroby skórne i weneryczne.

Przyjmuje od 9—12 5—8.

H. Garewicz

Rontgenolog.

Otworzył dział terapji Finsenowskiej (gruźlica skóry i błon śluzowych). „Unitas" Pusta 19, mieszk. Karola 4. 1428—10

Lekarz-dentytta

B. Markus-Nusbaumowa

powróciła

Do sprzedania

roczny **WILK** czystej rasy.

Wiadomość Południowa 25, III p. front m. 15, od godz. 3-4 p.p. 1502—2

Samodzielny-kierownik przędzalni bawełnianej

(Feinspienerei)

z długoletnią praktyką i dobremi świadectwami poszukuje posady Of. sub. O. P. „Republika".

Do sprzedania posiadłość

pod Łodzią, składająca się z 3-ch morgów gruntu z murowanymi i wartościowemi zabudowaniami gospodarskiemi. Wiadomość: O. Dietel, Główna 29.

Posadzka PARKIETOWA

okazyjnie do sprzedania. Informacja: Skwerowa 1, m. 12. 1536-1

Inteligentny młody człowiek poszukuje

pokoju umeblowanego z osobnym wejściem.

Of. do „Republiki" sub „Młody". 1596

Do większej tkalni zarobkowej (war. kortowe) poszukiwany natychmiast

Kierownik-fachowiec

obeznany z klijetelą.

Zgłoszenia ustne Al. Kościuszki 24, m. 1, od 3—4 p. p. 1506—2

Zgierz, Pabjanice, Tomaszów

Poszukuje reprezentantów mających stosunkiw przemyśle przerabiającym

SZMATY i ODPADKI.

Oferty do „Republiki" sub. „A S". 1491—3

OSKAR KAHLERT

: SZLIFIERNIA SZKŁA : i PODLEWNIA LUSTER

Łódź, ul. Wólczańska № 109.

Lecznica

lekarzy specjalistów

ul. Piotrkowska 17

(drugie podwórze)

przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od godz. 9 do 5 wiecz. Cena za poradę **2.000.000** ospy operacje i opatrunki od umowy Szczepienie mk., Röntgen djagnostyka, leczenie powierzchowne i głębokie).

Pianina Zagraniczne

Nowe i używane, najlepszych firm w cenach dostępnych i warunkach dogodnych do :: :: sprzedania. :: ::

J. MAZELSZA

487 **ZAKĄTNA 21.**

Poszukiwany zdolny

ekspedjent

do wydawania wątku, oraz

pakarz (kleiderstoffe)

Zgłaszać się w fabryce G. B. Drabkina, Karola 17. 488-3

Zakład krawiecki męski

L. Lenkiński

6-go Sierpnia (Benedykta) 1. Najnowsze modele nadeszły.

Wyroby Futrzane

L. ZUSMANEK, Piotrkowska 19, w podwórzu lewa 2-ga oficyna, 2-gie piętro.

Tel. 24-66. 1(

Pracownia 311—„

kołder

watowych i puchowych.

KOnstantynowska № 10 L. LANDAU.

Uwaga!

Niniejszym zawiadamiam Szanownych Klijentów, iż **Zakład Fryzjerski** przy ul. 6-go Sierpnia 1. jest czynny

z poważaniem

T. Jakubowicz.

Przyjmuje do reperacji

Pończochy jedwabne

suknie trykotinowe i t. p.

6-go Sierpnia 76, III piętro.

Tanio, bo w prywatn. mieszk.

Kupimy nieruchomość w Łodzi

z lokalem odpowiednim na rozlewnię wódek, mieszkaniem dla urzędników i pomieszczeniem na biuro. Pożądane w śródmieściu. Oferty do „Republiki pod „Rozlewnia Wódek". 380

Ładnie i prędko uczy pisać kaligraf **Ł. BERMAN**

oraz poprawia wszelkie brzydkie charaktery pisma w ciągu 15 lekcji.

7. Konstantynowska 7.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzed

Maszyny do szycia na dogodnych warunkach sprzedaje Rosen Piotrkowska 88 572

Łóżka z materacami pluszowa otomana 6 krzeseł dębowych i leżankę sprzedam Cegielniana 64, m. 9 1534 1

Sprzedam ładne urządzenia sklepowe. Gubernatorska 39, wejście z bramy. 1495-2

Fortepian okazyjnie do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość u dozorcy domu Pomorska № 4. 505—2

Sprzedam maszynę damską bębenkową-gabinetową Singera, cytrę koncertową. Orla 12 m. 21 522—2

Sprzedam sklep z trzema pokojami kuchnią z przedpokojem, tanio. Wiadomość Zgierska 103 Andrzej Korpecki.

Okazyjnie do sprzedania rosyjska literatura jak: Tołstoja, C z e c h o w a, Dostojewskiego i Ostrowskiego i innych znanych pisarzy. Jako też urządzenie 3 pokojowe z kuchnią z powodu wyjazdu. Cegielniana nr. 62. Zakład fryzjerski. 1186-2

Nauka i wychow

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, chemji języków. Kilińskiego 96—3 (druga brama), godzina 7 581—2

Do kompletu frebłowskiego mogę jeszcze przyjąć 3 dzieci 5—7. Zawadzka № 25 Kuperman, godz. 4—6 577—2

Uczeń kijowskiego konserwatorjum udziela lekcji gry skrzypcowej, Ceny umiarkowane. Oferty do adm. „Republiki" sub. „M. S." 1531 1

Francuskiego, konwersacji, literatury udziela rutynowana nauczycielka, Wólczańska 98, m. 14

Inteligentnej cudzoziemce (owi) udzielę konwersacji polskiej wzamian za niemiecką, francuską lub angielskę Oferty do „Republiki" sub. „L.K.10" 1584

Posady.

Potrzebne ręczne hafciarki i do file. Adres: Lenga Zakątna 30. 575

Przyjmę posadę szofera, znam się również na lokomobilach. Łaskawe zgłoszenia do adm. „Republiki" sub. „Szofer" 1530-2

Lekarz-Dentysta poszukuje pracy na godziny przedpołudniowe za wynagrodzenie minimalne. Oferty sub. „Lekarz" 416—

Osoba inteligentna w średnim wieku znająca się na gospodarstwie miejskim i wiejskim poszukuje odpowiedniego zajęcia od zaraz. Łaskawe oferty pod „Gospodyni" 421—3

Potrzebne panny do szycia bielizny zgłaszać się Piotrkowska 92, Tajnmeser 1562-1

Emigrant, Specjalista: k r a j a c z szewcki i kamasznik, były kierownik fabryki i sklepu obuwia, poszukuje odpowiedniej posady, może być na wyjazd. Oferty: Nawrot 42, m. 14, dla „D. G." 1539-1

Poszukuje posady magazyniera, inkasenta, ekspedjenta albo sprzedawcy na miasto. Wymagania skromne. Referencje i świadectwa posiadam poważne. Oferty proszę składać dla „B" w adm. „Republiki" 1637 1

Potrzebne wprawne szwaczki do szycia fartuchów. Artur Eger, Sienkiewicza № 59. 1535—1

Rozmaite.

AKUSZERKA Piplkowa przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne, Piotrkowska 132 —14.

Englih lady desirez demi place Particulars from Mr. Campbell Grand-Hotel 242. From 7 to 9 evening. 1489-2

TKALNIASZTUCZNA, Tkanie różnej formy dziur nie do poznania jak w ubiorach, towarach switrach, firankach, jak w dywanach. Obecnie Piotrkowska 92, w podwórzu.

Poszukuję umeblowanego pokoju przy rodzinie. Trzy miesiące zgóry dolarami. Sub. „Dr. Maj" administracja 605—2

WAŻNE DLA PAŃ! Przyjechałam z zagranicy i nauczam nadal każdą z pań kroju i szycia w przeciągu jednego miesiąca za 12 złotych franków. Uwaga przyjmuję również lekcje prywatne za 30 złotych franków. Ul. Pańska 9 m. 33 prawa oficyna pierwsze piętro, Szwarc u Grynblat. 571

Prenumerata: w Łodzi mk. 5,000,000 miesięcznie.—Zamiejscowa mk. 6,500,000 miesięcznie. Z- agranicą mk. 12,000,000 miesięcznie. Odnoszenie do domu 520,000 mk.

Republika, i Express Wieczorny łącznie 8.300,000

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 80.000 za wiersz milimetrowy (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: mk. 160,000 za wiersz milimetrowy (na str. 8 szpalt). NADESŁANE: mk. 120000 za wiersz milimetrowy (na str. 8 szpalt). NEKROLOGI mk. 120000 za wiersz milimetrowy (na str. 8 szpalt). Zaręczynowe i ślubne, po tekście mk 10 000.000. Zamiejscowe w zł. obliczonych po urzędowym kursie franka złotego. Za wiersz wysokości 1 milimetra: W tekście 80 gr. Nadesłane i Nekrologi 30 gr. Zwyczajne 20 gr. Zagran. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada

Drobne 75.000. Posady i poszukiwane 50,000. Najmniejsze ogłoszenie 750.000

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Olitaszewski.—Czcionk. „Republiki", Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 15.—Redaktor odp. Jan Urbach.